

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/185586,Krzywda-bez-zadoscuczynienia-Premiera-filmu-IPN-Stanislaw-Helski-Datego-2-czerw.html>
27.04.2024, 05:24

Krzywda bez zadośćuczynienia. Premiera filmu IPN „Stanisław Helski. Dlatego” - 2 czerwca 2023

- Krzywdy PRL-u były tak skumulowane w tym człowieku, że nie trzeba już innego bohatera, żeby opowiedzieć: czym był PRL, czym był stan wojenny i kim był Jaruzelski - stwierdziła Jolanta Kryszowska-Zilenica, była redaktor PR Wrocław. Uroczysta premiera najnowszego filmu IPN odbyła się 2 czerwca 2023 r. w Dolnośląskim Centrum Filmowym we Wrocławiu.















Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

„Stanisław Heliski. Dlatego” to projekt, który w 2022 roku otrzymał główną nagrodę w

ramach I Pitching Forum podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego o Totalitaryzmach „Echa Katynia”. Jego reżyser Michał Torz, to absolwent archeologii na Uniwersytecie Wrocławskim i podyplomowych studiów wschodnich na Uniwersytecie Warszawskim. Od 2017 r. związany z wrocławskim ośrodkiem TVP. Jest autorem licznych relacji reporterskich i reportaży. Realizował także krótkie dokumenty historyczne w ramach cyklu „13 minut w przeszłość. Archiwa Dolnego Śląska”.

Pierwszemu pokazowi filmu wyprodukowanego przez Instytut Pamięi Narodowej towarzyszył panel dyskusyjny, w którym udział wzięli: reżyser filmu Michał Torz; Aldona Helska, wdowa po Robercie Helskim; Adam Konopacki, przyjaciel Helskiego z czasów opozycyjnych oraz Łukasz Sołtysik z Oddziałowego Biuro Badań Historycznych IPN we Wrocławiu. Rozmowę poprowadził Jan Pospieszalski.

W najbliższym czasie odbędą się pokazy filmu w całej Polsce.



Premiera filmu IPN „Stanisław Heliski. Dlatego” – Wrocław, 2 czerwca 2023. Fot. Piotr Życieński (IPN)

* * *

Kolejki, puste półki w sklepach, czy kartki na żywność – to częsty obraz PRL-u w opinii młodych Polaków. Ze względu na swój wiek nie mogą pamiętać tamtych czasów, dlatego ich skojarzenia z nimi związane oparte są na wspomnieniach rodziców – chcących wymazać z pamięci trudne momenty. Jednak PRL to nie tylko sentymenty, to również czas represji lub prześladowań z powodu prowadzonej działalności opozycyjnej albo przekonań politycznych. Czym był PRL? Czym był stan wojenny?

Doskonale obrazuje to historia Stanisława Helskiego, rolnika z Kobylej Głowy, w woj. dolnośląskim. W latach osiemdziesiątych miał on dobrze prosperujące gospodarstwo rolne i był jednym z liderów Solidarności Chłopskiej. Organizował m.in. słynny strajk głodowy w Świdnicy, mający doprowadzić do rejestracji związku zawodowego.

– Helski używał argumentów – to jest dla ludzi najważniejsze. Oni to mieli na co dzień, a on

tylko to nazwał po imieniu i podkreślił. Ludzie go za to kochali – mówił Adam Konopacki, były opozycjonista.

Represjonowany w stanie wojennym. Przebywał w aresztach oraz więzieniu, kilkakrotnie pobity, podupadł na zdrowiu.

– Skatowano faceta. Był tak siny, że jak go wiozłem z aresztu, to nie mógł w ogóle siedzieć. Tylko w pozycji pionowej, bez oparcia się plecami, bo wszystko było sine jak śliwka – wspominał w wywiadzie dla Polskiego Radia, Jan Bajtek.

Wyroki sądów zrujnowały jego gospodarstwo rolne. Syn został wcielony do wojska, w którym zainfekowano go wirusem zapalenia wątroby, w wyniku czego stracił zdrowie. Budynki gospodarcze oraz dom zostały wpisane do rejestru zabytków, co poskutkowało niemożnością prowadzenia prac remontowych. Od 1982 r. Helski współpracował z Solidarnością Walczącą. Pisał do wydawnictw podziemnych, był drukarzem i kolporterem. Po 1989 r. nie otrzymał rekompensaty ani odszkodowania. Zrujnowany finansowo żył w biedzie. Żaden sąd nie przyznał mu zadośćuczynienia, ponieważ objęła go komunistyczna ustawa amnestyjna po stanie wojennym. Rolnik z Kobylej Głowy nie zapomniał tego Wojciechowi Jaruzelskiemu, którego obwiniał za swoją sytuację.

– Ja nie mówię, że Jaruzelski wydał, że tam jest taki Helski i proszę go zniszczyć. Jaruzelski stworzył możliwości działania jego huncie w terenie – twierdził Adam Konopacki, były opozycjonista.

Bohater dokumentu przez lata bezskutecznie walczył o sprawiedliwość. W akcie desperacji w 1994 r. w księgarni we Wrocławiu uderzył Wojciecha Jaruzelskiego kamieniem w głowę. W mediach przedstawiano go jako zamachowca.

– Ja mu tylko w ten sposób chciałem zwrócić uwagę, że ja mam pretensję, mam sprawę. I nie ma drogi sądowej, nie ma drogi prawnej w Polsce, bo się tak zabezpieczyli amnestiami i innymi różnymi rzeczami, że ja nie mogę wrócić na drogę prawną – mówił Stanisław Helski Polskiemu Radiu w 1994 r.

Za ten czyn został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, grzywnę i nawiązkę. Do końca życia żył w poczuciu krzywdy.

W filmie „Stanisław Helski. Dlatego” wystąpili m.in. Jacek Kurski, twórca programu „Rozmowy kanciastego stołu”; Robert Helski, syn Stanisława Helskiego; Jerzy Gneciak, przyjaciel Stanisława Helskiego z czasów opozycyjnych; a także Marianna Helska-Lala i Zuzanna Helska, wnuczki Stanisława Helskiego.

Film trwa 55 minut.

Obejrzyj trailer

